

Sygn. akt: I C 4499/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Czyczerska

po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2020 r. w Lubinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. P. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą
w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki D. P. (1) kwotę 23.573,20 zł (dwadzieścia trzy tysiące pięćset siedemdziesiąt trzy złote dwadzieścia groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 20.000,00 zł od dnia 17.04.2018 r. do dnia zapłaty;

- 3.000,00 zł od dnia 17.04.2018 r. do dnia zapłaty;

- 350,00 zł od dnia 17.04.2018 r. do dnia zapłaty;

- 141,60 zł od dnia 24.05.2018 r. do dnia zapłaty;

- 81,60 zł od dnia 07.12.2018 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki D. P. (1) kwotę 1.949,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV. nakazuje stronie pozwanej Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 806,95 zł tytułem nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 4499/18

UZASADNIENIE

Powódka D. P. (1) w pozwie z dnia 7 grudnia 2018 r. przeciwko stronie pozwanej Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o zapłatę łącznej kwoty 39.573,20 zł, na którą składały się: kwota 36.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty, kwota 3.000,00 zł tytułem świadczenia odszkodowawczego na zaspokojenie zwiększonych potrzeb opieki i pomocy wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty, kwota 350,00 zł tytułem odszkodowania za zniszczone obuwie wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwota 223,20 zł tytułem kosztów leczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 141,60

zł od dnia 24 maja 2018 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 81,60 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 10 grudnia 2017 r. w godzinach popołudniowych poruszała się chodnikiem położonym wzdłuż ulicy (...) w P.. Na skutek jego oblodzenia i nieodśnieżenia powódka przewróciła się i doznała urazu mnogiego złamania obu kości podudzia prawego typu Pylon. Powódka otrzymała pomoc medyczną, która polegała m.in. na unieruchomieniu złamanej kończyny opatrunkiem gipsowym. Następnie powódka kontynuowała leczenie i uczęszczała na rehabilitację.

Właściciel drogi na której doszło do zdarzenia tj. Fundacja Rolna (...) w P., w dniu wypadku była ubezpieczona na mocy odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel odmówił wypłaty stosownego odszkodowania, nie przyjmując odpowiedzialności za skutki zdarzenia.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu. Według strony pozwanej roszczenia powódki są bezzasadne i nieudowodnione. Strona pozwana zaprzeczyła odpowiedzialności za powstałe u powódki uszkodzenia ciała i dalsze dolegliwości. Ponadto ubezpieczyciel stwierdził, że w dniu zdarzenia temperatura powietrza była dodatnia, a śnieg nie zalegał na chodnikach więc czynniki zewnętrzne nie mogły przyczynić się do powstania szkody. Co więcej strona pozwana wskazała, że powódka zwlekła 3 miesiące ze zgłoszeniem ubezpieczycielowi szkody i nie poinformowała żadnych służb o złym stanie chodnika. Strona pozwana zwróciła również uwagę, że powódka jako piesza powinna była zachować ostrożność podczas poruszania się w jej opinii oblodzonym chodnikiem albo w ogóle z niego w takiej sytuacji nie korzystać.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka D. P. (1) w dniu 10 grudnia 2017 r. w godzinach popołudniowych wyszła po zakupy do sklepu. Wówczas padał śnieg, a temperatura powietrza była ujemna. Było zimno i był przymrozek. Powódka poruszała się chodnikiem i czuła, że jest ślisko. Szła wolna i ostrożnie kiedy nagle wywróciła się i upadła. Moment upadku zauważył jadący za nią rowerzysta R. H., który wezwał pogotowie i próbował udzielić poszkodowanej pomocy. Świadek zauważył, że chodnik był śliski i oblodzony w miejscu w którym powódka upadła. Chodnik był przyprószone śniegiem więc nie było widać oblodzenia. Ponadto chodnik w miejscu zdarzenia jest z kostki i jak jest przymrozek to robi się na nim ślisko. Wówczas chodnik nie był niczym posypany. Do pomocy powódce przyłączyli się również sąsiedzi M. D. i Z. D., którzy następnie o całej sytuacji powiadomili męża powódki. Ratownicy medyczni na miejscu zdarzenia musieli rozciąć buta powódki tak żeby dostać się do uszkodzonej nogi. Buty uległy całkowitemu zniszczeniu, a powódka zapłaciła za nie 350,00 zł.

Powódka na skutek upadku doznała urazu stawu skokowego prawego w postaci wieloodłamowego złamania nasad dalszych kości piszczelowej i strzałkowej. Ponadto utrzymywał się ból i obrzęk dalszej części podudzia. Powódka nie wyraziła zgody na hospitalizację oraz leczenie operacyjne i złożyła pisemną odmowę. Powódka nie wiedziała na czym ma polegać wstawienie śrub w nogę, gdyż lekarz niewystarczająco jej taki zabieg wytłumaczył. W związku z powyższym u powódki unieruchomiono złamanie opatrunkiem gipsowym stopowo-udowym. Następnie zalecono kontrolę w poradni ortopedycznej, elewację stopy oraz środki farmaceutyczne przeciwbólowe.

Powódka mając nogę w gipsie nie była w stanie poruszać się samodzielnie i przy czynnościach dnia codziennego wymagała opieki i pomocy ze strony męża oraz córki. Gips został ściągnięty po 3 miesiącach i wtedy powódka zauważyła, że noga jest krótsza. Lekarz potwierdził przypuszczenie powódki i wskazał, że przez to noga zdrowa jest bardziej obciążona. Powódka po zdjęciu gipsu zażywała leki przeciwbólowe, zwłaszcza w nocy odczuwała ból. Od palców stopy przechodziły ją prądy, a na palcach zrobiły się odleżyny aż siniąły palce. Powódka uczęszczała na rehabilitację w prywatnym zakresie, gdyż oczekiwanie na zabiegi refundowane było zbyt długie. Na powyższe zajęcia powódkę zawoził mąż albo córka. Za zabiegi i dojazdy powódka poniosła łączny koszt w wysokości 223,20 zł. Powódka wstępnie miała mieć ściągnięty opatrunek gipsowy w dniu 28 lutego 2018 r., jednak lekarz ortopeda po kontroli stanu zdrowia powódki i zrostu kości uznał, żeby ściągnięcie gipsu przesunąć o miesiąc, tj. do dnia 22 marca 2018 r. W

konsekwencji powódka wymagała pomocy osób bliskich w dłuższym okresie, tj. od dnia 10 grudnia 2017 r. do dnia 22 marca 2018 r. przynajmniej przez 6 godzin na dobę, szacując tym samym koszt opieki na kwotę 3.000,00 zł.

Dowód:

- karta informacyjna leczenia szpitalnego powódki, k. 14-14v;
- wydruk ostrzeżenia nr 92 wydanego przez (...), k. 55;
- kserokopia paragonów fiskalnych, k. 56-57;
- zaświadczenie z gabinetu ortopedycznego, k. 58;
- terminarz planowanych zabiegów rehabilitacyjnych wraz z kserokopiami paragonów, k. 59-61v;
- zapis badania RTG na płycie CD, k. 62;
- zeznania świadka M. D., e-protokół z dnia 13.05.2019 r., k. 89-89v;
- zeznania świadka Z. D., e-protokół z dnia 13.05.2019 r., k. 89v-90;
- zeznania świadka R. H., e-protokół z dnia 13.05.2019 r., k. 90;
- zeznania świadka D. P. (2), e-protokół z dnia 13.05.2019 r., k. 90-90v;
- zeznania świadka J. P., e-protokół z dnia 13.05.2019 r., k. 90v;
- przesłuchanie powódki D. P. (1), e-protokół z dnia 13.05.2019 r., k. 91-91v;

Powódka D. P. (1) w toku korespondencji z Urzędem Gminy w P. ustaliła, że na mocy umowy z dnia 9 czerwca 2017 r. utrzymaniem drogi gminnej przy ul. (...) w P. polegającej m.in. na oczyszczaniu i zimowym utrzymaniu zajmowała się Fundacja Rolna (...) w P..

Pismem z dnia 1 marca 2018 r. powódka zgłosiła szkodę Fundacji Rolnej (...) w P. w związku ze zdarzeniem z dnia 10 grudnia 2017 r. i wniosła o zapłatę łącznej kwoty 48.734,40 zł. W odpowiedzi powódka otrzymała informację, że ubezpieczycielem Fundacji Rolnej (...) jest (...) S.A. w W..

W dniu 12 marca 2018 r. powódka zawiadomiła o szkodzie stronę pozwaną, wzywając ją do zapłaty łącznej kwoty 68.734,40 zł tytułem zadośćuczynienia, zwrotu kosztów opieki i odszkodowania za zniszczone obuwie. Pismem z dnia 11 czerwca 2018 r. strona pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania wskazując m.in. na brak zawinienia podmiotu zobowiązanego do prawidłowego utrzymania chodnika, brak powiadomienia przez powódkę odpowiednich służb o nieprawidłowościach związanych z nawierzchnią chodnika i jego stanem w chwili zdarzenia oraz zgłoszenie szkody ubezpieczycielowi po upływie 3 miesięcy od dnia wypadku. Powódka nie zgadzając się ze stanowiskiem ubezpieczyciela, pismem z dnia 29 czerwca 2018 r. wniosła reklamację, która została doręczona w dniu 5 lipca 2018 r. Z uwagi na brak reakcji ubezpieczyciela, powódka w dniu 1 sierpnia 2019 r. wezwała go do zapłaty łącznej kwoty 68.876,00 zł. Strona pozwana ostateczną decyzją z dnia 8 sierpnia 2018 r. odmówiła powódce wypłaty jakiegokolwiek świadczenia.

Dowód:

- pismo z dnia 15.02.2018 r., k. 15;
- pismo z dnia 16.02.2018 r., k. 16;
- umowa z dnia 09.06.2017 r., k. 17-26;

- pismo z dnia 01.03.2018 r., k. 27-30;
- pismo z dnia 08.03.2018 r., k. 31;
- zawiadomienie o szkodzie z dnia 12.03.2018 r., k. 32-35v;
- korespondencja dot. zgłoszonej szkody, k. 36-54;
- akta szkody w formie zapisu na płycie CD, k. 72;

W wyniku upadku w dniu 10 grudnia 2017 r. na chodniku w P., u powódki po wykonaniu badań obrazowych zdiagnozowano wieloodłamowe złamanie nasad dalszych kości piszczelowej i strzałkowej. Powódka jednak nie wyraziła zgody na hospitalizację i leczenie operacyjne, które było w tym typie złamania najlepszym rozwiązaniem umożliwiającym powrót do sprawności, w związku z czym uszkodzoną kończynę unieruchomiono gipsem. U powódki doszło do urazu powodującego niesprawność zakwalifikowaną jako trwały uszczerbek na zdrowiu według pkt 162b (Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania) tj. ograniczenie ruchomości i zniekształcenia w stawach skokowych (w następstwie wykręcenia, zwichnięcia, złamania kości tworzących staw, zranień, ciał obcych, blizn itp.) ze zniekształceniem, upośledzeniem funkcji ruchowej i statycznej stopy. Trwały uszczerbek na zdrowiu ustalony wg w/w pozycji wyniósł u powódki 20%, jednak ze względu na niepodjęcie zalecanego przez lekarza procesu leczenia operacyjnego uszczerbek na zdrowiu wyniósł 10%.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii ortopedii i traumatologii dr n.med. A. S. z dnia 25.11.2019 r., k. 103-106v.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia czy powódka zasadnie żąda zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 36.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę w wyniku zdarzenia z dnia 10 grudnia 2017 r. oraz kwot: 3.000,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich, 350,00 zł tytułem odszkodowania za zniszczone obuwie, 223,20 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Strona pozwana kwestionowała swoją odpowiedzialność odszkodowawczą zarówno co do zasady jak i co do wysokości, podnosząc, że szkoda powstała u powódki na terenie objętym ochroną ubezpieczeniową przez stronę pozwaną, nie powstała na skutek nieprawidłowości lub zaniedbań firmy zajmującej się utrzymaniem we właściwym stanie chodników w gminie P..

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części co do wysokości zadośćuczynienia, natomiast w całości co do pozostałych roszczeń związanych z opieką osób bliskich, kosztami leczenia i odszkodowaniem za obuwie.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia lub jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie przysługuje bowiem za krzywdę, a więc za szkodę o charakterze niemajątkowym, która nie przedstawia jakiegokolwiek wartości ekonomicznej. Podkreślić w tym miejscu należy, że art. 445 § 1 k.c. nie wskazuje żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, pozostawiając to do oceny Sądu. Jednakże zarówno doktryna jak i judykatura wypracowały w tym względzie szeroko akceptowane stanowisko, wskazując, iż wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, a zwłaszcza stopnia

i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, leczenie sanatoryjne), trwałości skutków czynu niedozwolonego (kalectwo, oszpecenie, bezradność życiową, poczucie nieprzydatności), prognozy na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia), wieku poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest kalectwo dla osoby młodszej), niemożności wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej, utratę kontaktów towarzyskich itp. (por. m.in. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999r., II UKN 681/98, OSNP 2000, poz. 626). W judykaturze podkreśla się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, co oznacza, iż ma złagodzić odczuwalność doznanej krzywdy z jednej strony, z drugiej zaś jednak nie może ono być źródłem wzbogacenia (Wyrok SN z dnia 9 lutego 2000r., III CKN 582/98, niepubl.). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości.

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, a przede wszystkim opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii ortopedii i traumatologii dr n. med. A. S. (2), Sąd doszedł do przekonania, że krzywda po stronie powódki wystąpiła i była ona ściśle związana ze zdarzeniem z dnia 10 grudnia 2017 r. Konsekwencją tego wypadku był doznany przez powódkę uraz nogi, a także odczuwane w związku z tym dolegliwości bólowe, konieczność rehabilitacji oraz ograniczenia w samodzielnym poruszaniu się i codziennym funkcjonowaniu. Sporządzona w niniejszym postępowaniu opinia biegłego sądowego potwierdziła rozstrój zdrowia powódki na skutek wypadku z dnia 10 grudnia 2017 r. Biegły sądowy po analizie akt sprawy oraz przebadaniu D. P. (1), w sposób jednoznaczny, rzetelny i spójny stwierdził, że u powódki doszło do trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20% w postaci ograniczenia ruchomości i zniekształcenia w stawach skokowych (w następstwie wykręcenia, zwichnięcia, złamania kości tworzących staw, zranień, ciał obcych, blizn itp.) ze zniekształceniem, upośledzeniem funkcji ruchowej i statycznej stopy. W ocenie biegłego powódka nie ma szans na całkowity powrót do zdrowia sprzed wypadku, nie ma jednak możliwości i celowości dalszego jej leczenia. Co istotne ryzyko progresji zmian zwyrodnieniowych w przyszłości jest bardzo wysokie, prowadzące do pogłębiania się niesprawności stawu. Ponadto z powodu niesprawności stawu powódka może poruszać się tylko na niewielkich dystansach. Nie jest możliwa praca fizyczna z użyciem kończyn dolnych. Biegły sądowy ostatecznie ocenił jednak trwały uszczerbek na zdrowiu powódki na 10%. Obniżenie uszczerbku przez biegłego wynikało z braku podjęcia przez powódkę leczenia operacyjnego, które jego zdaniem zdecydowanie poprawiłoby stan zdrowia powódki. Biegły podał, że wówczas z dużym prawdopodobieństwem powódka poruszałaby się samodzielnie bez użycia kuli łokciowej, a staw skokowy byłby względnie sprawny.

Zdaniem Sądu, krzywda po stronie powódki objawia się dolegliwościami bólowymi, ograniczeniem ruchowym, a przede wszystkim powstaniem trwałego uszczerbku na zdrowiu. Niemniej jednak dochodzona przez powódkę w niniejszym procesie kwota 36.000,00 zł zadośćuczynienia jest zbyt wygórowana. Sąd za odpowiednią i adekwatną do krzywdy D. P. (1) uznał kwotę 20.000,00 zł, która w pełni zrekompensuje poniesione przez nią cierpienia.

Na wysokość zasądzonej kwoty miały wpływ okoliczności wykazane i udowodnione w przedmiotowym procesie. Sąd w pełni podzielił stanowisko powódki, że do upadku i urazu doszło na skutek niezachowania przez firmę zobowiązaną do utrzymywania w odpowiednim stanie technicznym chodników gminnych w P.. Zeznania świadków należało uznać za wiarygodne i spójne. Zarówno oni jak i powódka jednoznacznie wskazali, że w chwili zdarzenia 10 grudnia 2017 r. chodnik, którym spokojnym krokiem poruszała się powódka, był zaśniewany i oblodzony z uwagi na panujące wówczas warunki atmosferyczne. Odpowiedzialność za prawidłowy stan chodników ponosiła Fundacja Rolna (...) w P., która ewidentnie nie dopełniła swoich obowiązków nie odśnieżając ani nie posypując chodnika przy ul. (...) w P. w trakcie zimy, do czego była zobowiązana umową z dnia 9 czerwca 2017 r. zawartą z Gminą P.. Odpowiedzialność odszkodowawcza z tego tytułu przeszła na stronę pozwaną jako ubezpieczyciela Fundacji Rolnej (...) w P.. W toku likwidacji szkody powódka nie otrzymała żadnego świadczenia, co również miało wpływ na pełne zrekompensowanie jej krzywdy w procesie sądowym.

Wprawdzie powódka nie poddała się leczeniu operacyjnemu, co wpływa na obecny jej stan zdrowia, jednakże powołany w sprawie biegły sądowy fakt ten uwzględnił i stopień uszczerbku na zdrowiu powódki pozostający w związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem oszacował na 10 % , przy czym ogólny uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 20%. Ponadto powódka w dniu zdarzenia nie wiedziała na czym dokładnie ma polegać

zaproponowana przez lekarza operacja. Przebieg zabiegu nie został jej dostatecznie wyjaśniony stąd podjęła decyzję odmowną i otrzymała unieruchomienie nogi w opatrunek gipsowy. Powódka mimo wszystko podjęła próbę jak najlepszego powrotu do zdrowia, korzystając m.in. z prywatnej rehabilitacji. Lekarz ortopeda kontrolujący powódkę po zdjęciu gipsu stwierdził, że uszkodzona noga jest krótsza od nogi zdrowej, przez co powódka również ma trudności w poruszaniu się.

W związku z powyższym Sąd uznał roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 20.000,00 zł oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd w całości przychylił się do roszczeń powódki co do kwoty 223,20 zł z tytułu poniesionych kosztów leczenia, w tym dojazdów do placówek medycznych oraz zwrotu kosztów za zniszczone obuwie w kwocie 350,00. Przedłożone przez powódkę dokumenty nie budziły żadnych wątpliwości Sądu, że w celu ratowania swojego zdrowia oraz usprawniania czynności ruchowych, D. P. (1) musiała dojeżdżać na zabiegi rehabilitacyjne i kontrole szpitalne. Na skutek wypadku prawa noga powódki była usztywniona i powódka mogła poruszać się wyłącznie o kulach lub przy pomocy innych osób. Jej możliwość swobodnego poruszania się w ówczesnym czasie była mocno ograniczona, co również przyczyniło się do konieczności dojeżdżania do placówek medycznych przy pomocy rodziny. Stąd roszczenie o zwrot kosztów leczenia w tym dojazdu do placówek medycznych jest jak najbardziej zasadne i właściwe.

Usprawiedliwione zarówno co do zasady i co do wysokości było również żądanie powódki w zakresie kosztów opieki wykonywanej przez osoby jej najbliższe tj. męża i córkę.

Zgodnie z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Niewątpliwie w przypadku powódki doszło - na skutek upadku, za który strona pozwana ponosi odpowiedzialność - do uszkodzenia ciała, jak i wywołania rozstroju zdrowia.

Odszkodowanie to obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia, jeżeli są one konieczne i celowe. Takimi wydatkami są m.in. koszty leczenia, specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych koniecznych aparatów, wydatki związane z przewozem chorego do szpitala i na zabiegi, przejazdami osób bliskich w celu odwiedzin chorego w szpitalu, koniecznością specjalnej opieki i pielęgnacji, koszty zabiegów rehabilitacyjnych, a także inne koszty np. opłaty za kursy mające na celu przekwalifikowanie zawodowe poszkodowanego. Przyjmuje się nadto, że korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c., a legitymacja czynna w zakresie żądania zwrotu tych kosztów przysługuje poszkodowanemu niezależnie od tego, kto sprawuje opiekę nad nim.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, iż poszkodowany może domagać się także zwrotu kosztów opieki nad nim i kosztów rehabilitacji poniesionych przez członków jego najbliższej rodziny (por. np. wyrok SN z 15 lutego 2007 r., II CSK 474/06, LEX nr 274155). Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki: w szczególności będą to oczywiście koszty leczenia, konsultacji i rehabilitacji, ale też i koszty transportu, odwiedzin osób bliskich (por. wyrok SN z 7 października 1971 r., II CR 427/71, OSP 1972, z. 6, poz. 108), szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji (por. uchwała SN (7) z 19 czerwca 1975 r., PRN 2/75, OSNC 1976, nr 4, poz. 70; wyrok SN z 21 maja 1973 r., II CR 194/73, OSP 1974, z. 4, poz. 83); takie szerokie ujęcie obowiązku odszkodowawczego spotkało się z aprobatą zarówno judykatury, jak i przedstawicieli nauki prawa. Nadto, jeżeli w wyniku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowanemu potrzebna jest opieka (stała, tymczasowa) odszkodowanie obejmuje także koszty tej opieki. Nie jest konieczne, aby poszkodowany rzeczywiście opłacił koszty takiej opieki, bowiem stanowią one element należnego mu odszkodowania nawet wtedy jeśli opieka była sprawowana przez członków rodziny poszkodowanego nieodpłatnie (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 4.03.1969 r., I PR 28/69, OSNC PiUS 1969, Nr 12, poz. 229, w wyroku z 4.10.1973 r., II CR 365/73, OSNC PiUS 1974, Nr 9, poz. 147). Szkodą jest już bowiem konieczność zapewnienia opieki, natomiast zapewnienie sobie przez poszkodowanego taniej lub nawet nieodpłatnej opieki nie zmniejsza szkody. Zaprezentowane stanowisko jest zgodne z ogólnymi zasadami szacowania odszkodowania i naprawienia szkody – samodzielne usunięcie skutków zdarzenia szkodzącego przez poszkodowanego nie zmniejsza należnego poszkodowanemu odszkodowania.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, zdaniem Sądu, uzasadnia ocenę, że po opuszczeniu szpitala powódka wymagała opieki i pomocy ze strony osób trzecich (członków rodziny tzn. męża i córki). Mając niesprawną nogę, co mocno ograniczało ruchomość powódka wymagała pomocy przy wykonywaniu podstawowych czynności codziennych, jak toaleta, przygotowanie i spożywanie posiłków, przebieranie czy dojazd do lekarza.

Sąd w pełni zgodził się ze stanowiskiem powódki, która rzeczowo i zasadnie wskazała na wyliczenia związane z opieką. Warto również zauważyć, że kwota z obliczeń powódki wyniosła 8.384,40 zł za cały okres objęty opieką tj. od 10 grudnia 2017 r. do 22 marca 2018 r., natomiast powódka dokonała miarkowania wysokości dochodzonego z tego tytułu roszczenia do kwoty 3.000,00 zł, co zasługiwało na uwzględnienie.

Zasadne było również roszczenie powódki w zakresie dotyczącym odsetek ustawowych od zasądzonej łącznej kwoty zadośćuczynienia i w/w kosztów. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Rozstrzygnięcie o odsetkach zostało wydane na podstawie art. 481 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 1.979,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, kwota 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych a także 600,00 zł uiszczony zaliczki na poczet sporządzenia opinii przez biegłego, tj. łącznie 6.196,00 zł.

Na koszty strony pozwanej w niniejszym postępowaniu składała się opłata za wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa 3.617,00 zł (zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Sporządzona w sprawie opinia biegłego sądowego wyniosła 1.406,95 zł.

Jako że strona pozwana przegrała niniejszy proces w 60% i poniosła mniejsze koszty niż powódka, Sąd w punkcie III sentencji wyroku zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.949,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Na podstawie art. 83 ust. 2 w związku z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594) zobowiązano stronę pozwaną do pokrycia wydatku w postaci wynagrodzenia biegłego, tymczasowo uiszczony ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie w wysokości 806,95 zł.